

Bartłomiej Łyczak
(KHSzIK UMK, TORUŃ)

Funkcjonowanie cechowych warsztatów malarskich w osiemnastowiecznym Toruniu na przykładzie pracowni Daniela Ortmanna

Stan badań nad osiemnastowiecznym środowiskiem malarskim w Toruniu nie prezentuje się obficie. Przez dłuższy czas jako źródło wiedzy na ten temat służyły niemal wyłącznie przedwojenne jeszcze publikacje Gwido Chmarzyńskiego i Stanisława Herbst¹. Za kano-niczny uchodzi także tekst Zygmunta Ważbińskiego prezentujący zbiór „sztuk towarzyskich” uczniów z toruńskich warsztatów², ostatnio ponownie poddanych analizie w bardzo ciekawym artykule Anny Mosingiewicz i Emanuela Okonia, będącym monografią mistrza Christiana Ernsta Ulricha³. Spośród innych malarzy, działających w XVIII wieku w Toruniu, obszerniejszych opracowań doczekali się także Johann Gottlieb Jacobi, Ernst Friedrich Kussmahly, Johann Georg Petri oraz artysta pozacechowy Kazimierz Łukaszewicz⁴.

1 Gwido CHMARZYŃSKI, *Sztuka w Toruniu. Zarys dziejów*, [w:] *Dzieje Torunia. Praca zbiorowa z okazji 700-lecia miasta*, red. K. TYMIENIECKI, Toruń 1933, s. 469-544, zwł. s. 540; Stanisław HERBST, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933.

2 Zygmunt WAŻBIŃSKI, *Modele akademickie w procesie dydaktycznym cechu malarzy i rzeźbiarzy toruńskich w XVIII i na początku XIX w.*, [w:] *Sztuka Torunia i Ziemi Chełmińskiej 1233 – 1815. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18-20 IV 1983 r.*, red. J. POKLEWSKI, Warszawa, Poznań 1986, „Teki Komisji Historii Sztuki TNT”, t. 7, s. 181-204.

3 Anna MOSINGIEWICZ, Emanuel Okoń, *O obrazach, skrzynce cechowej i „sztukach towarzyskich”. Uwagi o kształceniu artystycznym w Toruniu i Gdańsku na marginesie działalności Christiana Ernsta Ulricha, osiemnastowiecznego malarza w Toruniu*, „Zapiski Historyczne”, t. 75, 2010, z. 1, s. 31-64.

4 Wojciech KRZYSZTOFORSKI, Józef POKLEWSKI, *Jan Jerzy Petri – prace malarskie*, „Teki Komisji Historii Sztuki”, t. 5, 1972, s. 97-137; Jacek TYLICKI, *Malarz Kazimierz Łukaszewicz i jego stację Drogi Krzyżowej w kościele w Podgórzu*, [w:] *Dzieje i skarby kościołów Torunia Podgórza. Materiały z konferencji przygotowanej przez Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki przy współpracy Domu Muz w Toruniu (Toruń, 18 listopada 2006 roku)*, red. K. KLUCZWAJD, Toruń 2007, s. 147-159; Katarzyna KRUPSKA, Bartłomiej ŁYCZAK, *Nieznana panorama Torunia z 1793 roku i jej autor Ernst Friedrich Kussmahly*, „Zapiski Historyczne”, t. 78, 2013, z. 1, s. 101-122 oraz poszczególne noty biograficzne w: *Artyści w dawnym Toruniu*, red. J. POKLEWSKI, Warszawa, Poznań 1985; *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy* (dalej cyt.: SAP), red. J. MAURIN-BIAŁOSTOCKA i in., t. 1, Wrocław 1971; *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. GIERSEWSKI, t. 1, Gdańsk 1992; *Toruński Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: TSB), red. K. MIKULSKI, t. 1, Toruń 1998.

Nazwisko Daniela Ortmanna⁵ po raz pierwszy pojawia się w aktach toruńskiego cechu pod datą 28 VIII 1702 roku, gdy jako czeladnik zobowiązany został do zapłacenia kary w wysokości 6 złp za nieokreślone bliżej wykroczenie. Zapewne pracował wówczas w warsztacie Johanna Tiedemanna młodszego, gdyż ten poręczył za niego przed organizacją⁶. Wcześniejsze losy malarza nie zostały dotąd rozpoznane. Wiadomo jedynie, że pochodził ze Wschowy, był synem tamtejszego obywatela i sukiennika Daniela Ortmanna oraz Margarethy wywodzącej się z kupieckiej rodziny Thiel⁷. We wschowskim lapidarium, gdzie przechowywane są pozostałości ewangelickiego cmentarza i kościoła „Kripplein Christi”, znajduje się płyta nagrobna Sabiny Schüller, zawierająca inskrypcję z jej krótkim życiorysem. Analiza treści epitafium pozwala na próbę odtworzenia niektórych faktów z życia Daniela Ortmanna. Sabina Schüller urodziła się we Wschowie w październiku 1660 roku. Jej pierwszym mężem, poślubionym w 1679 roku, był Christian Ortmann, obywatel wschowski i malarz, który zmarł w 1693 roku. Pięć lat później wdowa ponownie wyszła za mąż, za Michaela Schmidta (Schmieda), urodzonego w Lesznie 2 IX 1668 roku, obywatela wschowskiego i malarza, a także asesora sądowego. Para żyła razem trzydzieści lat – aż do śmierci Sabiny 22 III 1728 roku – i miała dwie córki: Barbarę Dorotheę, żonę toruńskiego malarza Daniela Ortmanna i Annę Hedwig⁸. Dla dopełnienia historii rodzinnej warto dodać, że Michael Schmidt został pochowany w Toruniu 12 X 1753 roku, a za jego pogrzeb zapłaciła Barbara Dorothea Ortmann⁹.

Daniel Ortmann odbył najprawdopodobniej naukę malarstwa w rodzinnej miejscowości, zapewne właśnie w warsztacie Christiana Ortmanna (swojego stryja?), przejętym następnie przez Michaela Schmidta¹⁰. Dokładna data przybycia młodego czeladnika do Torunia nie jest znana. W roku 1702 musiał być w każdym razie mniej więcej w wieku 18-25 lat, zatem datę jego urodzenia należałoby ostrożnie umiejscowić w przedziale lat 1677-1685.

5 Inne spotykane wersje nazwiska: Ohrtman, Orthmann, Ortman. Za obowiązującą należy uznać jednak lekcję z własnoręcznego podpisu malarza, a więc Ortmann (il. 1). Pozycje bibliograficzne bezpośrednio dotyczące Daniela Ortmanna ograniczają się do zaledwie dwóch haseł słownikowych: *Ortman, Daniel starszy*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, t. 6, 1998, s. 320; *Ortmann, Daniel*, [Bartłomiej ŁYCZAK], TSB, t. 7, 2013 [w druku].

6 [Księga mistrzowska cechu malarzy i rzeźbiarzy 1621-1732], Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt.: APT), Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników z terenu miasta Torunia (dalej cyt.: Cech malarzy), sygn. 4, s. 200.

7 [List dobrego urodzenia Daniela Ortmanna], APT, Akta miasta Torunia (dalej cyt.: AmT), kat. III, nr 4898. Ojciec malarza w księdze przyjęć do prawa miejskiego Wschowy pojawia się dwukrotnie: 10 VIII 1671 r. i 26 VI 1682 r. Najpewniej otrzymał on najpierw „małe”, a następnie „duże” obywatelstwo – por. Bürger Buch (1659-1694), Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta miasta Wschowy, sygn. 408, s. 95, 165. Informację tę otrzymałem od Pani Anety Kaczmarczyk z APZG, której chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować za pomoc.

8 Treść inskrypcji por.: *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, *Inskrypcje województwa lubuskiego*, red. J. ZDRENKA, z. 2, *Powiat wschowski*, oprac. A. GÓRSKI, P. KARŁ, Toruń 2006, s. 245, kat. 230.

9 Sterbe Register 1701-1793, APT, Ewangelicka Gmina Wyznaniowa Nowomiejska w Toruniu (dalej cyt. EGWNT), sygn. 88, s. 114; Rechnungen der neustädtischen evangelischen Kirche (1753-1831), APT, EGWNT, sygn. 209, bns.

10 Środowisko artystyczne we Wschowie nie zostało dotychczas opracowane, wiadomo jedynie, że prowadzili tam warsztaty niezrzeszeni w cechu pojedynczy malarze – Józef Guntram ROLBIECKI, *Prawo przemysłowe miasta Wschowy w XVIII w.*, („Badania z Dziedziół Społecznych i Gospodarczych” 38), Poznań 1951, s. 49.

1 VIII 1707 roku, a więc po przepracowaniu na miejscu przynajmniej pięciu lat, rozpoczął on obowiązkową dla każdego czeladnika chcącego zostać mistrzem trwającą rok pracę próbną (tzw. *Mutjahr*), przy czym z połowy tego okresu wykupił się kosztem 50 złp¹¹. Do egzaminu mistrzowskiego przystąpił 28 I 1708 roku. Statut cechu wymagał wykonania w ramach majstersztyku obrazu w technice olejnej oraz akwareli: Ortmannowi zadano odpowiednio *Mękę Pańską oraz Ofiarowanie Chrystusa w świątyni*. Dzieła powstać miały w ciągu sześciu tygodni w domu starszego cechu, kandydat musiał ponadto ponieść koszty egzaminu mistrzowskiego w wysokości 4 złp¹². Malarz wywiązał się z zadania i po akceptacji poziomu wykonania prac przez starszyzną oraz uiszczeniu wszystkich dodatkowych opłat 22 III 1708 roku uzyskał tytuł mistrza¹³. W tym czasie w Toruniu działały już warsztaty malarskie Davida Heidelmana, Daniela Tiedemanna, Heinricha Christiana Sernera, wdowy po Hiobie Heidelmannie oraz być może Michaela Bartscha i Johanna Tiedemanna młodszego¹⁴. Ponadto w cechu zrzeszeni byli ówczesznie także dwaj rzeźbiarze: Simon Barck i Matthias Pasche.

Wkrótce – zgodnie z wymogami cechu – Ortmann wystarał się o prawo miejskie (13 IV 1708 r.)¹⁵ i ożenił się z Margarethą Cathariną, córką poznańskiego balwierza Friedricha Carla Góreckiego (30 IV 1708 r.)¹⁶. Prawdopodobnie zmarła ona niedługo później, gdyż 29 VIII 1709 roku malarz ponownie wziął ślub – z Cathariną z d. Kitkatz¹⁷. Para doczekała się czwórki potomstwa, z którego najmłodszy – Daniel – został w przyszłości uczniem w warsztacie ojca¹⁸. Po śmierci Cathariny w 1719 roku mistrz ożenił się po raz trzeci, ze wspomnianą wyżej Barbarą Dorotheą Schmidt (14 V 1720 r.)¹⁹. Z tą małżonką Ortmann miał piątkę dzieci, z których dwie córki: Eva Dorothea i Anna Catharina przeżyły wiek

11 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 206.

12 Statut cechu malarzy z 1621 r., [w:] *Statuty toruńskiego rzemiosła artystycznego i budowlanego z XVI-XVIII w.*, wyd. B. DYBAŚ, J. TANDECKI przy współpracy M. FARBISZEWSKIEGO, Warszawa, Toruń 1990, s. 110-117, tu: s. 112-113, § 11.

13 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 207.

14 D. Tiedemann, J. Tiedemann, H.Ch. Serner i wdowa Heidelmann występują w spisie płatników kontrybucji wojennych za rok 1706. Ponadto pojawia się tam także wdowa po Peterze Hewaldt, jej warsztat przejął jednak wkrótce w wyniku małżeństwa M. Bartsch (mistrz od października 1706 r., ostatni raz w źródłach cechowych wymieniany w maju 1707 r., gdy uregulował ostatecznie koszty mistrzostwa). Brak z kolei nazwiska D. Heidelmana (mistrz od 1695 r., pogrzeb 6 XI 1708 r.), który figuruje za to w aktach cechowych (pominięty został on także w kalkulacjach Krzysztofa Mikulskiego opartych na spisie płatników kontrybucji), por. Krzysztof MIKULSKI, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 169 – zob. [Spis płatników kontrybucji z 1706 r.], APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. I-7224, s. 13, 14, 17, 18, 28, 53; APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 176, 203 i n.; Sterbe-Register, APT, EGWNT, sygn. 88, s. 21.

15 Verzeichnüss der Fremdbden so allhier das BürgerRecht erhalten, APT, AmT, kat. II, sygn. I-55, s. 12.

16 Liber copulatorum 1600-1755, Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej (dalej cyt.: AADDT), Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Toruniu, sygn. AD 001, s. 291.

17 TAMŻE, s. 296.

18 *Ortman, Daniel młodszy*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, t. 6, 1998, s. 321.

19 [Księga ślubów 1652-1793 i zgonów 1651-1709], APT, EGWNT, sygn. 77, s. 185.

dziecięc²⁰. Do roku 1712 malarz mieszkał przy ul. Rabiańskiej, na skrzyżowaniu z ul. Św. Ducha (nr działki 131b), następnie przeniósł się na teren Nowego Miasta, początkowo na ul. Małe Garbary (nr działki 82), a w 1722 roku do narożnego domu przy dzisiejszej ul. Prostej 9, gdzie mieszkał i prowadził warsztat aż do śmierci w 1746 roku²¹.

Po okresie regresu, następującego bezpośrednio po szwedzkim „potopie”, twórczość malarska w Toruniu na przełomie XVII i XVIII w. poprawiła się pod względem jakościowym²². Tutejsi twórcy nie wybijali się jednak ponad przeciętność, właściwą prowincjonalnym ośrodkom północnej Europy²³, zaś przypisanie konkretnych realizacji poszczególnym warsztatom jest w większości wypadków niemożliwe z racji braku sygnatur na zachowanych obrazach oraz odpowiednich wzmianek źródłowych. Jak wykazują pojedyncze rozpoznane przykłady, dzieła powstałe w toruńskich pracowniach występują na stosunkowo szerokim obszarze stanowiącym tradycyjny rynek zbytu dla wytworów miejscowego rzemiosła²⁴. Mimo to, według Janiny Kruszelnickiej liczba zamówień na obrazy u tutejszych malarzy nie mogła być zbyt duża²⁵. Wielokrotnie przywoływany był w literaturze przypadek Johanna Moritza, pozacechowego artysty, który oskarżany był przez toruńską organizację o łamanie monopolu. Ten tłumaczył, że zajmuje się wyłącznie malarstwem portretowym, czym nie tworzy mistrzom konkurencji, na co starszyzna cechowa odpowiedziała, że powszechnie wiadomo, iż nikt nie utrzyma się w Toruniu z wykonywania samych portretów²⁶. Cała sprawa miała miejsce w 1757 roku, więc później niż w omawianym tu okresie, ale skargę na naruszającego kompetencje cechu „tak zwanego portrecistę” z Elbląga toruńska organizacja słała do Rady Miejskiej już w 1710 roku²⁷. Sprawy te dobitnie po-

20 Por. drzewo genealogiczne Daniela i Barbary Dorothei Ortmann opracowane przez Bartłomieja Łyczaka i Krzysztofa Mikulskiego, zamieszczone w: KRUPSKA, ŁYCZAK 2013, s. 109 i niżej w tekście.

21 Nr działki 96. Por. z opracowaną przez Krzysztofa Mikulskiego mapką socjotopografii Starego i Nowego Miasta Torunia w 1703 r. – Krzysztof MIKULSKI, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999 (załącznik). Za budynek przy ul. Prostej malarz oraz jego spadkobiercy opłacali roczny czynsz w wysokości 20 grzywnien – [Roczne zestawienia przychodów i rozchodów katolickiego kościoła parafialnego św. Jana], APT, AmT, kat. II, sygn. XVII-50, s. 134 i passim.

22 Jacek TYLICKI, *Sztuka Prus Królewskich. Malarstwo i rysunek*, [w:] *Prusy Królewskie. Społeczeństwo kultura gospodarka 1454-1772*, red. E. KIZIK, Gdańsk 2012, s. 309-370, tu: s. 341.

23 Por. m.in. Imants LANCMANIS, *Libau. Eine baltische Hafenstadt zwischen Barock und Klassizismus*, („Das Baltikum in Geschichte und Gegenwart“ 3), Köln – Weimar 2007, s. 44-45; Jacek KRIEGSEISEN, *Europejskie peryferia malarskie. Środowisko elbląskie od końca XVII do trzeciej ćwierci XVIII wieku*, „Gdańskie Studia Muzealne”, t. 7, 2011, s. 61-75.

24 Por. Bartłomiej ŁYCZAK, „*Me fecit Nicolaus Petersilge in Thorn*”. Karta z dziejów nowożytnego ludwisarstwa w Toruniu, [w:] *Dawne i nowsze odlewnictwo w Polsce – wyroby żeliwne i inne*, red. K. KLUCZWAJD, Toruń 2011, s. 141-147, tu: s. 141; TYLICKI 2012, s. 341-346.

25 Por.: Janina KRUSZELNICKA, *Portret na Ziemi Chełmińskiej*, cz. 1, Toruń 1982, s. 54.

26 HERBST 1933, s. 194.

27 [Skarga cechu malarzy i rzeźbiarzy do Rady Miasta z dnia 26 II 1710], APT, AmT, kat. II, 1-3443, s. 329-330; HERBST 1933, s. 193. Postać ta jest być może tożsama z Eliaszem Reichardtem, urodzonym w Elblągu synem starszego gampiejszego cechu malarskiego (również o imieniu Elias). Notowany jest on w toruńskim cechu w październiku 1713 r., gdy jako czeladnik wniósł opłatę zwalniającą go z *Mutjahru*. W styczniu następnego roku został mistrzem. Przy okazji ślubu z Anną Eleonorą Hirsekorn określony został w aktach kościelnych jako „malarz i portrecista”, co w świetle powyższych rozważań każe traktować go jako artystę. Por. [Hermann] FREYTAG, *Die*

kazują, że malarstwo portretowe – a pod tym pojęciem kryje się zapewne wszelkie malarstwo sztalugowe²⁸ – nie było w żadnym razie zajęciem dochodowym. Nie obejmował go monopol cechowy i być może nawet nie każdy z mistrzów się nim parał. Głównym źródłem utrzymania toruńskich malarzy były prace rzemieślnicze, zazwyczaj dotyczące dekoracji fasad i wewnątrz budynków.

Na temat działalności artystycznej Ortmanna wiadomo niewiele. Nie jest znane ani jedno dzieło, które można mu z pewnością przypisać. Jedyną przesłanką pozwalającą na stwierdzenie, że w ogóle zajmował się on malarstwem sztalugowym jest informacja źródłowa z 1711 roku, dotycząca opłacenia murarza za zamontowanie „obok ołtarza powyżej zegara” w kościele św. Jerzego w Toruniu obrazu ofiarowanego przez Ortmanna²⁹. W aktach miejskich przechowywanych w Archiwum Państwowym w Toruniu pojawiają się z kolei informacje na temat prac rzemieślniczych, jakie mistrz wykonał na zlecenie tutejszej Rady. Zachowały się dwa kwity z potwierdzeniem odbioru zapłaty podpisane przez artystę. Pierwszy z nich, datowany na 5 X 1714 roku opiewa na 21 złp płatne w dwóch ratach i dotyczy pomalowania wozu (il. 1)³⁰. Drugi odnosi się do dekoracji drzwi w kościele Trójcy Św., za co otrzymał 5 VI 1725 roku 3 złp 15 gr³¹. Według ksiąg rachunkowych kamlarii Ortmannowi płacono ponadto z kasy miejskiej za dekorację bryczek (13 X 1717 r., 4 złp i 3 XI 1725 r., 8 złp), ozdobienie fasady szkoły nowomiejskiej (22 XI 1727 r., 17 złp 18 gr), pomalowanie bliżej nieokreślonej półki (27 X 1731 r., 1 złp 6 gr), pomalowanie i pozłocenie flag i lin służu w Lubiczu (29 III 1732 r., 7 złp) oraz dekorację dwunastu okien bramy chełmińskiej (7 XII 1743 r., 11 złp)³².

Przez pewien czas Ortmann sprawował w toruńskiej korporacji malarsko-rzeźbiarskiej

Bildnisse der Familie Zabler in der Altstädtischen Kirche in Thorn, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, H. 23, 1915, s. 95-104, tu: s. 104, przyp. 40; Reichardt, *Elias*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, t. 8, Warszawa 2007, s. 282.

28 KRUSZELNICKA 1982, s. 53.

29 Rechnung der evangelischen (: vorstädtischen) St. Georgen-Kirche 1703-1720, APT, Ewangelicka Gmina Wyznaniowa św. Jerzego w Toruniu, sygn. J108, zapisek za rok 1711; Piotr BIRECKI, *Sztuka luterkańska na ziemi chełmińskiej od drugiej połowy XVI do pierwszej ćwierci XVIII wieku*, Warszawa 2007, s. 259.

30 [Kwit rachunkowy dotyczący pomalowania wozu przez Daniela Ortmanna, 1714 r.], APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391, s. 11 – por. Aneks 1 i il. 1.

31 [Kwit rachunkowy dotyczący pomalowania drzwi w kościele Trójcy Św. przez Daniela Ortmanna, 1725 r.], APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391, s. 12 – por. Aneks 2.

32 [Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1717 – 28 II 1718], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-284, s. 86; [Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1725 – 28 II 1726], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-292, s. 113; Protocollum E. Löbl. Kämmererei vom 1. Martii Anni 1727 bis ulta Februar. Anni 1728 darinn Alle Einnahme und Ausgaben der Stadt aus dem Cassa-Buch gezogen, jegliches unter seinen Titul zu finden ist, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-384, s. 169; Protocollum Er. Löbl. Kämmererei vom 1. Martii Anni 1731 bisz ultima Februarii Anno 1732 darinn Alle Einnahme und Ausgaben der Stadt aus dem Cassa-Buch gezogen, jegliches unter seinen Titul zu finden ist, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-388, s. 174; Protocollum Er. Löbl. Kämmererei vom 1. Martii Anno 1732 bisz ultima Februarii Anno 1733 darinn Alle Einnahme und Ausgaben der Stadt aus dem Cassa-Buch gezogen, jegliches unter seinen Titul zu finden ist, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-389, s. 186; Protocollum der Stadt Thorn Einkünfte und Ausgabe vom 1 Martii Anno 1743. bisz ultima Februarii Anno 1744, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-400, s. 169.

funkcję starszego, o czym informuje inskrypcja zamieszczona na wewnętrznej stronie wieka skrzyni cechowej wykonanej w 1733 roku. W tym samym roku ufundował on nową księgę do sporządzania protokołów z zebrań³³.

Ważną formą działalności mistrzów cechowych była także edukacja młodych adeptów rzemiosła. Do warsztatu Daniela Ortmanna zapisanych zostało siedmiu uczniów, jednak nie wszyscy z nich ukończyli naukę. Jako pierwszy przyjęty został Jeremias Heintz. W pracowni mistrza przebywał od św. Jana 1714 roku, a wyzwolenie na czeladnika nastąpiło 17 VI 1721 roku, jednak jeszcze w październiku tego roku Heintz zalegał ze zwrotem mistrzowi 7 złp i Ortmann musiał odebrać mu list wyuczenia³⁴. Drugi z uczniów, (Johann) Gottfried Fechner uczył się w latach 1720-1727, zaś wyzwolony został na podstawie rysunku – studium aktu męskiego wzorowanym na rycinie według Gerarda de Lairesse (il. 2)³⁵. Na jego miejsce do warsztatu przyjęty został Johann Friedrich Kayser, który na nauce przebywał od św. Michała 1727 roku, lecz zrezygnował w roku 1732, nie ukończywszy swej edukacji³⁶. W następnej kolejności, 9 VII 1731 roku, Ortmann zapisał do warsztatu dwóch swoich synów: trzyletniego Michaela i półrocznego Daniela Gottloba, obaj zmarli jednak w dzieciństwie³⁷. Trzeci z synów, Daniel Ortmann młodszy wstąpił do warsztatu ojca jako czternastolatek 9 X 1732 roku. Wyzwolenie na czeladnika nastąpiło w 1738 r., natomiast jako sztukę towarzyską przedłożył on szkic przedstawiający Titusa Manliusa Torquatusa według sztychu Hendricka Goltziusa z cyklu dziesięciu wizerunków rzymskich bohaterów opublikowanego w 1586 roku (il. 3)³⁸. Ostatnim wychowankiem Ortmanna był Johann Samuel Schultz przyjęty w 1740 roku, zaś wyzwolony 5 X 1747 roku – a więc już po śmierci mistrza – na podstawie studium młodzieńca opartego na nie ustalonym dotąd wzorze graficznym (il. 4)³⁹. W 1725 roku Ortmann przyjął ponadto na *Mutjahr* Christiana Ernsta Ulricha, późniejszego mistrza w cechu toruńskim⁴⁰.

W latach 1723-1725 malarz zatrudniał w swoim warsztacie czeladnika⁴¹. Stosunkowo krótki okres pomysłowości dla toruńskich rzemiosł budowlanych i artystycznych w latach

33 MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 39-40, il. 4.

34 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 215, 219; *Heintze Jeremias*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, Uzupełnienia i sprostowania do t. 3, 1998, s. 5.

35 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 218, 223; [Księga rysunków czeladniczych cechu malarzy i rzeźbiarzy z lat 1733-1830], APT, Cech malarzy, sygn. 7, k. 1r; WAŻBIŃSKI 1986, s. 184, il. 1; *Fechner, Gottfried*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, Uzupełnienia i sprostowania do t. 2, 1998, s. 9-10; MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 48.

36 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 224, 230.

37 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 229; APT, EGWNT, sygn. 88, s. 75, 94. Fakt zapisania tak młodych chłopców nie zdarzył się ani wcześniej, ani później w toruńskim cechu. Na obecnym etapie badań nie sposób go w sposób przekonujący wyjaśnić.

38 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 230; sygn. 5, k. 3r; sygn. 7, k. 1r; HERBST 1933, il. 35; WAŻBIŃSKI 1986, s. 184, il. 9; *Ortman, Daniel młodszy*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, t. 6, 1998, s. 321; Katarzyna KLUCZWAJD, Jacek TYLICKI, *Sztuka nowożytna*, [w:] *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 187-364, tu: s. 345, il. 303; MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 50, il. 6.

39 [Księga mistrzowska cechu malarzy i rzeźbiarzy 1733-1897], APT, Cech malarzy, sygn. 5, k. 3v, 6r; sygn. 7, k. 9r; WAŻBIŃSKI 1986, s. 184; MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 52.

40 APT, Cech malarzy, sygn. 4, s. 221.

41 APT, AmT, kat. II, Księgi pogłównego, t. 1, s. 636; t. 3, s. 238. Wypisy dotyczące Daniela Ortmanna z ksiąg

dwudziestych XVIII wieku związane były z odbudową miasta po zniszczeniach wojny północnej. Najbardziej prestiżowe były oczywiście prace restauracyjne przy Ratuszu i kościołach, ale renowacji wymagał także szereg budynków mieszkalnych na terenie miasta i przedmieść⁴². Jako że w tym czasie w Toruniu działały tylko dwa inne warsztaty malarzkie: wdowy Heidelmann i Christophä Christiana Marquardta, prawdopodobnie Ortmann otrzymywał wówczas zwiększoną ilość zamówień i stąd potrzeba zatrudnienia dodatkowego pracownika. Z braku odpowiednich źródeł przypuszczenia tego nie sposób jednak potwierdzić.

Według badań Krzysztofa Mikulskiego malarze toruńscy w XVIII wieku należeli do rzemieślników ubogich. Wynikało to po części z ilości warsztatów mistrzowskich – przeciętnie działało ich w osiemnastowiecznym Toruniu pięć⁴³ – która przewyższała zapotrzebowanie na tego typu usługi. Zamówienia płynące od Rady Miasta nie były częste, a i nie każdy mógł na nie liczyć⁴⁴. Sytuacja ta zmuszała mistrzów cechowych do opuszczania Torunia w poszukiwaniu zamówień gdzie indziej⁴⁵ lub prób znalezienia alternatywnych źródeł zarobku na miejscu. Dość wymowny jest przykład Davida Heidelmanna, który zajmował się dodatkowo noszeniem trumien do pogrzebu⁴⁶. Najbardziej pożądaną przez malarzy była jednak posada szynkarza wódki. Ortmann wysłał w 1726 roku list z prośbą o powierzenie mu tej funkcji motywując ją słabą sytuacją finansową⁴⁷. Rada przychylnie rozpatrzyła jego podanie i od tego czasu malarz wpłacał do kasy miejskiej czynsz w wysokości 6 złp rocznie⁴⁸. Podczas kontroli szynku w 1730 roku nie potrafił jednak okazać koncesji na sprzedaż alkoholu, z czego musiał się rajcom wytłumaczyć⁴⁹. W roku 1749 podobną prośbę o pozwolenie na sprzedaż wódki i piwa wysłał do Rady Miasta także Christian Ernst Ulrich. Opisu-

pogłównego otrzymałem od prof. Krzysztofa Mikulskiego, któremu w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować.

42 Por. Jerzy DYGDALA, *Upadek miasta w dobie wojny północnej (1700-1718)*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. BISKUP, t. 2, cz. 3, *Między barokiem i oświeceniem (1660-1793)*, oprac. J. DYGDALA, S. SALMONOWICZ, J. WOJTOWICZ, s. 138-174, passim.

43 MIKULSKI 2004, s. 169-170 i tab. 73.

44 O konkurencji wewnątrzcechowej świadczy sprawa z 1728 r. dotycząca dekoracji bliżej nieokreślonych szymb, którą to pracę zaproponowano początkowo Christophowi Christianowi Marquardtowi. Miał je pomalować na czarno, a następnie pozłocić, za co zażądał 36 złp od sztuki – w tym 21 złp kosztów robocizny. Urzędnicy uznali, że to zbyt wysoka stawka i dali mu czas do namysłu do popołudnia. O wyznaczonej godzinie pojawiła się żona Marquardta, która oznajmiła, że malarz nie podejmie się pracy za robocizną wynoszącą mniej, niż 18 zł od sztuki. Ostatecznie zamówienie przejął Christian Ernst Ulrich, który otrzymał 30 złp od szyby, używając własnych farb – zob. [Protokoły kamlarii z lat 1703-1731. Cz. 3], APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. I-6778, s. 96 [według nowej paginacji].

45 Za przykład posłużyć może tu Elias Reichardt, który po osiągnięciu mistrzostwa w 1714 r. już rok później opuścił Toruń pozostawiając bez środków do życia żonę z dwójką córek – zob. [Informacja Rady Miasta Torunia dotycząca poszukiwań Eliasa Reichardta przez małżonkę, Annę Eleonorę z dnia 23 VII 1720] APT, AmT, kat. II, sygn. XIII-41, s. 493-494; *Reichardt, Elias*, [Bogusław DYBAŚ], SAP, t. 8, s. 282.

46 APT, EGWNT, sygn. 88, s. 21.

47 Supplique Daniel Ortmana Eines Mahlers wegen des Brandtweinschencks. Lect. Den 22. Febr: 1726, APT, AmT, kat. II, I-3411, s. 307-310 – por. Aneks 3.

48 Zinßbuch der Jährlichen Zinser von Buden und Wohnungen, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-92, s. 598.

49 [List Daniela Ortmana do Rady Miasta z dnia 12 VI 1730], APT, AmT, kat. II, sygn. I-3404, s. 483-484 – por. Aneks 4.

jąc w dramatycznych słowach swoją niedolę zaznaczył, że w razie odmowy będzie najpewniej zmuszony do opuszczenia miasta⁵⁰. Kłopoty finansowe Ortmanna nie wynikały zatem z jego nieporadności w kierowaniu przedsiębiorstwem i braku umiejętności przyciągania zamówień, a raczej z ogólnie złej koniunktury dla malarzy, która odciskała się także na ondycji pozostałych mistrzów.

Daniel Ortmann pochowany został na cmentarzu toruńskiej nowomiejskiej gminy ewangelickiej 30 XI 1746 roku⁵¹. Po jego śmierci kierownictwo warsztatu przejęła wdowa. Zgodnie ze statutem cechu, pozostali mistrzowie zobowiązani byli zapewnić jej „solidnego czeladnika” do pomocy⁵². Pracownia Barbary Dorothei funkcjonowała początkowo bardzo dobrze. Otrzymywała ona cały szereg zamówień na dekorację budynków od Rady Miejskiej: pomalowanie dziedzińca w domu burmistrza Casimirusa Leo Schwerdtmana (4 X 1749 r., 33 złp), pokojów w domu letniskowym burmistrza Christiana Klosmana (13 VI 1750 r., 4 złp) i bramy św. Katarzyny (25 XI 1752 r., 16 złp)⁵³. Warsztatowi Ortmannowej powierzono także prace – zarówno rzemieślnicze, jak i artystyczne – w toruńskim kościele św. Jerzego: wykonanie trzech obrazów (19 VIII 1751 r., 15 złp)⁵⁴ oraz kilkakrotnie pomalowanie wjazdu (8 X 1751, 30 złp; 19 VIII 1752 r., 7 złp 15 gr; 11 X 1755 r., 23 złp)⁵⁵. Duża

50 [List Christiana Ernsta Ulricha do Rady Miasta z dnia 28 IV 1749], APT, AmT, kat. II, sygn. I-3432, s. 119.

51 MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 33, przyp. 7.

52 Statut cechu malarzy z 1621 r., s. 112, § 8.

53 [Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1749 – 28 II 1750], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-406, s. 175; [Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1750 – 28 II 1751], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-407, s. 173; [Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1752 – 28 II 1753], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-409, s. 177.

54 Jest to informacja o tyle ciekawa, że w przypadku miast Prus Królewskich wiadomości na temat cen za obrazy na rynku pierwotnym pojawiają się w źródłach rzadko. Pomijając bardziej prestiżowe zamówienia od włodarzy miejskich (w 1737 r. elbląska Rada Miasta zamówiła u Georga Wicherta portret Augusta III, za który zapłacono 80 złp, zaś za wizerunek tego samego władcy rajcy gdańscy zapłacili z kolei Jacobowi Wesselowi w 1766 r. aż 400 złp – por. KRIEGSEISEN 2011, s. 64-65) koszt zakupu przeciętnej klasy malowidła nie mógł być zbyt wysoki. 15 X 1672 r. toruńska kamlaria zapłaciła Johannowi Tiedemannowi 9 złp za duży obraz z przedstawieniem figuralnym oraz dwa mniejsze przedstawienia (*der grossen figur und 2 täffle in aufzuhängen zumachen* – zob. Kämerei-Rechnungen 1671-1678, APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-45, s. 131). Dużo więcej, bo aż 37 złp, kosztowało malowidło *Ostatniej Wieczerzy* z ołtarza Bożego Ciała w kościele Świętojańskim, ufundowane wraz z nastawą przez krawca Michała Stachurskiego z małżonką w 1750 r. (Inventarium Ecclesiae S. Joannis Baptistae et Evangelistae per Rndm Ignatium Chylewski Commendarium Conscriptum 1774, AADDT, Akta z kościoła świętojańskiego w Toruniu, sygn. 44, [s. 6]). Z zachowanych wykazów cen, uzyskiwanych na aukcjach pośmiertnych mieszczan gdańskich wynika, że za obrazy płacono zazwyczaj na takich wyprzedażach poniżej 1 złp za sztukę. Warto w tym miejscu nadmienić także o zakupie przez toruńską Radę Miasta na aukcji dóbr kupca i członka III Ordynku Georga Czekusza malowidła przedstawiającego Gustawa Adolfa, które umieszczone zostało przed Salą Rady w Ratuszu. 28 IV 1779 r. zapłacono za nie z kasy kamlarii 11 złp ([Protokoły kamlarii. Księgi przychodów i wydatków za okres 1 III 1779 – 29 II 1780], APT, AmT, kat. II, sygn. XVI-434, s. 159). Cena ta jest nieco niższa od kwot płaconych za portrety władców na rynku wtórnym w Gdańsku (w 1779 r. wizerunki cesarza Józefa i króla Stanisława Augusta kosztowały po 24 złp, zaś portret króla Prus sprzedano w 1781 r. za 16 ½ złp – por. Edmund KIZIK, *Jesień hanzeatyckiego miasta. Uwagi o warunkach rozwoju kultury w osiemnastowiecznym Gdańsku*, [w:] *Portret ponad wszystko. Jakub Wessel i jego wiek. Sztuka gdańska XVIII wieku. Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Gdańsku*, 15.12.2005 – 26.02.2006, red. A. MOSINGIEWICZ, D. KACZOR, Gdańsk 2005, s. 17-24, tu: s. 23-24).

55 Rechnungen der evangelischen (vorstädtischen) St. Georgen-Kirche 1742-1763, APT, Ewangelicka

liczba zamówień spowodowała, że wdowa zatrudniała nawet w latach 1748 i 1753-1754 dodatkowego czeladnika⁵⁶. Jednym z jej pracowników warsztatowych był przybyły z Gdańska Carl Jacob Hoffers, o czym informuje wzmianka zawarta w piśmie z dnia 13 XI 1754 roku skierowanym przez niego do toruńskich rajców. Malarz prosił o interwencję w sprawie odebranych mu w rodzinnym mieście listów dobrego urodzenia i wyuczenia⁵⁷. 9 X 1755 roku sam uzyskał tytuł mistrzowski, a 4 listopada ożenił się z Anną Cathariną Ortmann⁵⁸. Para zamieszkała w kamienicy przy ul. Prostej, do której nieco wcześniej wprowadził się także drugi zięć Ortmannowej, organista Christian Melchior Kussmahly⁵⁹. Pomimo pojawienia się w rodzinie majstra malarskiego wdowa nie przestała prowadzić swojego warsztatu – być może obie pracownice współdziałały ze sobą przy większych zamówieniach.

Sytuacja finansowa malarzy toruńskich w drugiej połowie XVIII wieku stawała się coraz gorsza. Panująca w mieście recesja odbiła się na liczbie zamówień u wszystkich rzemieślników, ale z pewnością najdotkliwiej odczuli ją właśnie dostawcy usług niestanowiących pierwszej potrzeby⁶⁰. Zupełny upadek toruńskiego malarstwa nastąpił w latach 70., co zbiegło się z odcięciem miasta od Rzeczypospolitej w wyniku pierwszego rozbioru oraz wyniszczającą polityką gospodarczą Prus⁶¹. Począwszy od 1771 roku, w ciągu pięciu kolejnych lat zmarli wszyscy cechowi mistrzowie malarscy⁶². Doszło wręcz do bezprecedensowej sytuacji, w której od momentu śmierci Christiana Ernsta Ulricha młodszego 15 IX 1776 roku przez okres ponad dwóch lat działały w Toruniu jedynie warsztaty wdowie: Barbary Dorothei Ortmann, jej córki Anny Cathariny Hoffers i Anny Florentiny Ulrich⁶³.

Kryzys nie oszczędził także Ortmannowej. W roku 1771 wystosowała ona do Rady Miasta pismo, w którym skarżyła się na postępującą biedę i prosiła o wypłacenie poborów wdowich⁶⁴. List ten zbiega się w czasie z jej narastającymi długami wobec cechu: po kumulacji w styczniu 1779 roku wynosiły one 18 składek kwartalnych po 6 gr, a więc 3 złp 18 gr⁶⁵. Zaległości wdowa miała także z tytułu nieopłaconego czynszu za dom⁶⁶. Fakty te

Gmina Wyznaniowa św. Jerzego w Toruniu, sygn. J110, s. 151, 166, 167, 204.

56 APT, AmT, kat. II, Księgi pogłównego, t. 13, s. 337; t. 16, s. 108, 348; t. 17, s. 110 [z wypisów prof. K. Mikulskiego].

57 APT, AmT, kat. II, sygn. I-3414, s. 659-662.

58 APT, Cech malarzy, sygn. 5, k. 8; EGWNT, sygn. 77, s. 283.

59 APT, AmT, kat. II, Księgi pogłównego, t. 14, s. 108; t. 17, s. 341 [z wypisów prof. K. Mikulskiego]. Ślub Christiana Melchiora Kussmahly i Ewy Dorothei Ortmann odbył się 5 XI 1748 r., zob. APT, EGWNT, sygn. 77, s. 268.

60 MIKULSKI 2004, s. 40.

61 Por. Jerzy DYGDALA, *Toruń w okresie reform Rzeczypospolitej i zagrożenia pruskiego (1764-1793)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3, s. 247-298, zwł. s. 270 n.

62 Carl Jacob Hoffers: 1771 r.; Johann Georg Petri: 1772 r.; Christian Ernst Ulrich st.: 1775 r.; Daniel Friedrich Reichel: 1776 r.; Christian Ernst Ulrich mł.: 1776 r. [Księga zgonów Staromiejskiej Gminy Ewangelickiej w Toruniu, 1775-1831], APT, Ewangelicka Gmina Wyznaniowa Staromiejska w Toruniu, sygn. 36, s. 15; *Petri, Johannes George*, [Bogusław DYBAŚ], TSB, t. 1, 1998, s. 195-196; MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 33-35.

63 Sytuacja uległa zmianie dopiero w 1778 r., gdy mistrzem został Johann Gottlieb Jacobi (22 października) – por. APT, Cech malarzy, sygn. 5, k. 14r; KRUPSKA, ŁYCZAK 2013, s. 108, przyp. 44.

64 [List Barbary Dorothei Ortmann do Rady Miasta Torunia z dnia 12 I 1779], APT, AmT, kat. II, sygn. I-3424, s. 327.

65 APT, Cech malarzy, sygn. 5, k. 14r.

66 APT, AmT, kat. II, sygn. XVII-50, s. 470.

świadczą wyraźnie o bardzo ciężkiej sytuacji finansowej zaawansowanej już wiekowo Barbary Dorothei. Zmarła ona 23 II 1781 roku i została pochowana na cmentarzu św. Katarzyny⁶⁷. Spadkobierczyniami warsztatu oraz długów zostały zapewne dwie pozostające przy życiu córki.

Zaprezentowane w niniejszym artykule, nieznane dotąd informacje dotyczące funkcjonowania warsztatu Daniela Ortmana, w dużej mierze przenieść można także na inne pracownie mistrzów cechowych. W losach toruńskich malarzy odbijały się dzieje polityczne i gospodarcze całego organizmu miejskiego, dla którego wiek XVIII stanowił drogę od kryzysu do kryzysu ku ostatecznemu upadkowi. Nawet jeśli niektórzy z mistrzów wykazywali zdolności artystyczne – znane są dzieła Johanna i Daniela Tiedemannów, Johanna Georga Petri oraz Christiana Ernsta Ulricha⁶⁸, a do bardziej utalentowanych należałoby hipotetycznie dołączyć także Eliasa Reicharda – to brak koniunktury wymuszał na nich podejmowanie się innych prac w celu utrzymania rodziny. Daniel Ortmann jawi się raczej jako kierownik warsztatu realizującego zamówienia typowo rzemieślnicze⁶⁹, odosobniona wzmianka nie pozwala jednak wykluczyć, że miał także ambicje artystyczne. Zważywszy na fakt, że wiele pytań dotyczących toruńskiego malarstwa w okresie nowożytnym pozostaje bez odpowiedzi, pogłębione badania nad tym tematem, oparte zwłaszcza na dokładnym rozpoznaniu źródeł pisanych, zasługują z pewnością na kontynuację.

67 MOSINGIEWICZ, OKOŃ 2010, s. 33, przyp. 7.

68 Por. TYLICKI 2012, s. 341-344.

69 Na brak informacji o artystycznych zamówieniach kierowanych do warsztatu Ortmana zwraca uwagę także FREYTAG 1915, s. 104.

ANEKS 1

Kwit rachunkowy dotyczący pomalowania przez Daniela Ortmana wozu na zlecenie kamlarii. APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391: [Rachunki malarzy i rzeźbiarzy z lat 1704-1786], s. 11.

A[nn]o 1714. den 5. Octob[er]

Habe ich auf befehl das Stadhebers vor die Edel Wohl Weise Käm[m]erey einen Wagen gemahlet. Kombt vor meine arbeit 12 [Floren]

Daniel Ortman B[ürger] u[nd] Mahler

Den 17 9br [November] bez[ahlt] mit f[loren] 9.

ANEKS 2

Kwit rachunkowy dotyczący pomalowania przez Daniela Ortmana drzwi w kościele pw. Trójcy Św. APT, AmT, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391: [Rachunki malarzy i rzeźbiarzy z lat 1704-1786], s. 12.

Auf begehren dehren Wohl Edlen Herl[iche] Herren Jacob Böhm, ist in dem Kirchen Hause zur Heilig Dreÿfaltigkeit vor Dom: Cantor angestrichen worden die Stuben Thier nebst dem Thiergericht. Item. die Hauß Thier

Kombt vor meine arbeit 3 [Floren] 15 [Groschen]

Anno 1725 den 5. Junÿ

Daniel Ortman B[ürger] u[nd] Mahler

Ist zu Dank richtig gezahlet

ANEKS 3

Suplika Daniela Ortmana do toruńskiej Rady Miasta w sprawie przyznania mu pozwolenia na wyszynk wódki. Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, I-3411: [Briefe an den Rath. 7. Gesuche pp. Aus der Bürgerschaft 1718 bis 1745. Supplem. Heft No 2.], s. 307-310: *Supplique Daniel Ortmans Eines Mahlers wegen des Brandtweinschencks. Lect. Den 22. Febr: 1726.*

[s. 307:] Herr Burgermeister,

Hoch- und WohlEdle, Veste, Nahmhafte, Hoch- und Wohlweise,

Insonders HochgeEhrteste, Hochgeneigte, Großgünstige Herren.

Dem HochEdl[en] Hochweisen Raht wird ohne mein Erinnern von Selbsten zur Geüge Wisend seÿn, welcher gestalt beÿ jetzigen beklempten und Nahrlosen Zeiten ein Ehrlicher Mann kaum weiß, Wie er sich und die seinigen ehrlich ernähren und fortbringen soll. Und wenn ich denn vor allen andere unter Zahl solcher bedürftigen und Nothleidenden Bürger mich befinde,

da absonderlich, wie jedermänniglichen bekandt, meine Profession dermaßen Vor jetzo darnieder Lieget, daß ich mich und die Meinigen unmöglich von derselben alleine ehrlich und redlich [s. 308:] fortzubringen wie; Überdiß auch mich jederzeit bey der Stadt als ein Ehrbahrer Bürger, und absonderlich gegen meine hohe Obrigkeit, mich treu, gehorsam und Submiss aufgeführt habe, also, daß auch meine Wenigkeit alle hohe Liebe und Gewogenheit von Einer hohen Obrigkeit wiederumb Verspüret hat; Also lebe ich auch der festen Hoffnung, es werde E[ine] HochEdl[e] Hochw[eise] Rath, nach dero weltgepriesenen Milde- und Gütigkeit gegen getreue Bürger, mir eher zu einem Stücke Brodte Verhelffen, als daß Sie ansehen könnten, daß ich nebst denen Meinigen in den eusersten Ruin sollte gesetzet worden. Und wenn ich denn bishero außer meiner darniederliegenden Profession keinen bessere modum, mich in etwas besser fortzubringen, erseinen können, als wenn ich nebst andere meiner Neben- Bürger das beneficium des BrandtWeinschenckens von E[ine]m HochEdl[en] Hochw[eisen] Rath aus hoher Hulde und Güte erhalten könnte; Als habe ich hiermit E[ine] HochEdl[e] Hochw[eise] Rath in unterthäniggehorsambster Submission flehentlich ersuchen wollen, Sie geruhen Hochgeneigt [s. 309:] mir armen Nothleidenen Burger mit dero recht trenen Väterlichen Vorsorge und Hülfe unter die Armen zu greifen, und laßen Mich zu meiner höchst bedürftigen Unterhaltung solches beneficii und subsidi des freyen Brandweinschenckens nebst andere genießen. Solche hohe Obrigkeitliche Wohlthat und Versorgung meiner und der Armen Meinigen Werde nicht nur mit unterthänig Gehorsambsten Dancke erkennen, sondern Gott wird auch auf mein und der Meinigen andächtiges Gebeth davor der reiche Vergelter seÿn. Wie ich mich nun hochgeneigtester Deferirung getröste; Also erstorbe davor nach Empfehl Göttl[ich] Gnaden Schutzes

Des HochEdl[en] Hochw[eisen] Raths
 Unterthänig-Gehorsamer
 Daniel Ortmann
 Bürger und Mahler alhier

18 Februarÿ 1726

[Dopisek z kancelarii, s. 310:] Suplicant wird dilatione verabscheidet, bis keine vacante stelle von denen gesetzzt brandweinschäncks wird übrig seÿn.

ANEKS 4

List Daniela Ortmanna do toruńskiej Rady Miasta, w którym prosi o niewyciąganie konsekwencji z braku posiadania przez niego koncesji na wyszynk wódki. Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, I-3404: [Briefe an den Rath. 7. Gesuche & Anträge aus der Bürgerschaft. 1729 & 1730.], s. 483-484.

[s. 483:] Herr Burgermeister,
 Hoch- und WohlEdle, Veste, Nahmhaffte, Hoch- und Wohlweise,
 Insonders HochgeEhrteste, Hochgenugte, Großgünstige Herren.

Im HochEdl[en] Hochw[en] Rath stallet meine wenigkeit in tiefster Submission gehorsamsten Danck ab, vor die sonderbahre hohe Güte, so derselbe mir armen nothleidenden Burger auf mein damahliges Suppliciren A[nn]o 1726. den 28. Febr[uar] erwiesen, daß ich mich nemlich das freÿen Brandwein-Schanckes zu einiger beßerer Lebens-Unterhaltung beÿ meiner gar dareinder Liegenden Profession nebst andere meiner Mit-Bürger gebrauchen darf. Wann nun aber dieser Tagen von E[ine]r Hochlöbl[ichen] Deputation ein Consens das wegen von mir gefordret worden, und ich keinen vorzeigen kan, ursache, weil ich dazumahl nicht gewust, daß ich mir daswegen einen Consens müste ausfertigen laßen, die davon gefälligen Zinßau aber habe ich [s. 484:] alle Jahre richtig abgeföhret. Alß ergethet hiermit an E[ine]n HochEdl[en] Hochw[eisen] Rath mein demüthigst flehentliches Ersuchen und Bitten, Derselbe wolle hochgeneigt geruhen, mich armen nothleidenden Burger bey der mir schon einmahl vergünstigten Freÿheit das Brandtwein-Schanckes nicht nur allein gnädigst zu conservieren, sondern auch hochgeneigt vergönnen daß ich mir vor jetzo gleich andern einen Consens daswegen darf ausfertigen laßen. Wie ich mich nun gnädigster Deferirung getröste; Also werde vor solche hohe Obrigkeitliche Gnade und Wohlthat in aller gehorsamster Bürgerlicher Treue und Eherbiethigkeit seÿn und verbleiben.

Eines HochEdl[en] Hochw[eisen] Raths
 Unterthänig-Gehorsamster
 Daniel Ortmann
 Bürger und Mahler, alhier

Thorn. den. 12. Juni 1730



The functioning of workshops of painters' guild in 18th century Toruń exemplified by the studio of Daniel Ortmann

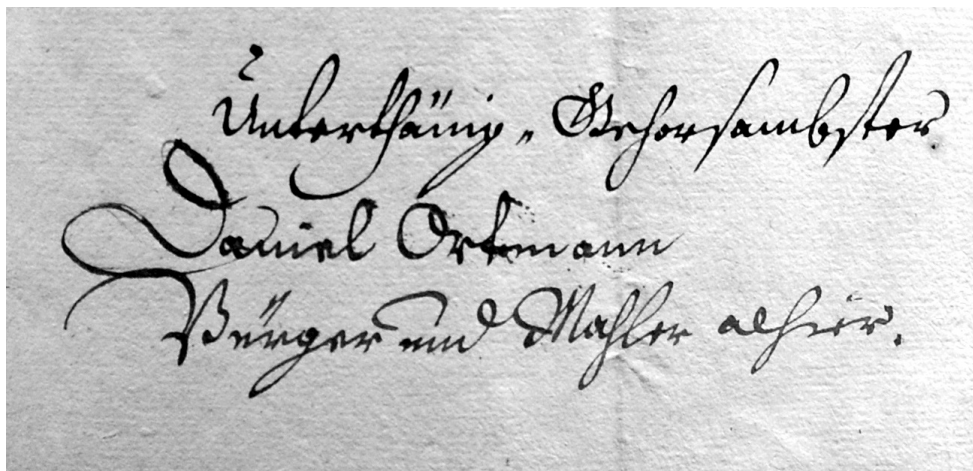
The issues regarding the functioning of painters in 18th century Toruń are still not well examined. Apart from the general information on functioning of the guild published by Stanisław Herbst in 1933, only Johann Gottlieb Jacobi, Ernst Friedrich Kussmahly, Johann Georg Petri, Christian Ernst Ulrich and Kazimierz Łukaszewicz (the last-named functioning outside the guild) were a subject of more or less thorough studies.

Daniel Ortmann was born in Wschowa (Fraustadt) between 1677 and 1685. He probably started to learn the craft in his hometown, most likely in the workshop of Michael Schmidt. The first reference to him in Toruń is dated 1702 – he was then an apprentice in the local guild. In

1708 he became master on the basis of submitting two paintings: *Scene from the Passion of Christ* (oil) and *Presentation of Jesus at the Temple* (tempera). Unfortunately these works have not survived and no other known picture has yet been attributed to Ortmann. The only assumption that he has been active in executing artistic paintings is based on a source information about the existence of a picture donated by him in St. George's Church in Toruń. The documents kept in State Archive in Toruń are instead full of mentions of orders for craftwork placed with Ortmann's workshop by the City Council. Among others, he was paid for decorating windows, buildings and carriages. As a master craftsman he admitted 7 pupils to his workshop, 4 of whom have finished the learning period, as well as – for a short time in the 1720s – an apprentice. Financial problems tied to general economic crisis in the land have forced the painter to seek other forms of earning money; among others his application for opening a shop with alcoholic beverages was approved by the City Council. After Ortmann died in 1746, his studio has been taken over by the widow – Barbara Dorothea, a daughter of Michael Schmidt. In the beginning she received a number of orders for decorating buildings, but in the second half of 18th century the atelier succumbed to further deteriorating market conditions: in the 1770s the widow had debts both with the guild and the City Council. Barbara Dorothea died in 1781, leaving behind two daughters. The fate of the studio seems typical for the whole milieu, on which however further research is needed to establish more details.

SPIS ILUSTRACJI

1. 1. Kwit rachunkowy za pomalowanie wozu z dnia 5 X 1714 r. z podpisem Daniela Ortmanna, Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391, s. 11, fot. B. Łyczak.
2. 2. Rysunek czeladniczy Gottfrieda Fechnera z 1727 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 1, fot. B. Łyczak
3. 3. Rysunek czeladniczy Daniela Ortmanna młodszego z 1738 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 6, fot. B. Łyczak
4. 4. Rysunek czeladniczy Johanna Samuela Schultza z 1747 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 9, fot. B. Łyczak



Il. 1. Kwit rachunkowy za pomalowanie wozu z dnia 5 X 1714 r. z podpisem Daniela Ortmana, Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia, kat. II, Akta luźne, sygn. 9391, s. 11, fot. B. Łyczak



Il. 2 Rysunek czeladniczy Gottfrieda Fechnera z 1727 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 1, fot. B. Łyczak



Il. 2 Rysunek czeladniczy Daniela Ortmana młodszego z 1738 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 6, fot. B. Łyczak



Il. 3 Rysunek czeladniczy Johanna Samuela Schultza z 1747 r., Archiwum Państwowe w Toruniu, Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników, sygn. 7, k. 9, fot. B. Łyczak